

Ewa Młynarczyk

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej, Kraków, Polska

ORCID 0000-0002-8838-7910

Niematerialne aspekty biedy odzwierciedlone w polskiej leksyce i frazeologii

Słowa kluczowe: bieda, relacje międzyludzkie, językowy obraz świata, frazematyka, przysłowia

Keywords: poverty, human relationships, linguistic image of the world, phrasematics, proverbs

Brak środków pozwalających zaspokajać podstawowe potrzeby to doświadczenie wielu ludzi na całym świecie, które na różne sposoby zostało odzwierciedlone w strukturach języka i stanowi trwały składnik zakrzepłego w nich językowego obrazu świata¹. Przekonania i sądy na temat ubóstwa przejawiają się szczególnie w utrwalonych połączeniach wyrazowych, frazeologizmach i przysłowia, które ze względu na ludową proveniencję przechowują wizję kultury materialnej w realiach wiejskich. Dzięki temu obraz biedy najwyraźniej został utrwalony w leksyce i frazematyce gwarowej, co stało się przedmiotem badań językoznawczych, zwłaszcza Ilony Gumowskiej-Grochot pracującej głównie na materiale językowym z Lubelszczyzny (Gumowska 2014a, 2014b, 2014c, 2016a, 2016b, Gumowska-Grochot 2018, 2020), Macieja Raka, który BIEDĘ omówił jako jeden z kulturomów podhalańskich (2015), Katarzyny Sobolewskiej (2021) bazującej na tekstach gwarowych z Warmii i Mazur oraz Ewy Sikory odtwarzającej obraz kultury materialnej na podstawie pamiętników góralskich (2019, 2020, 2021). Obraz biedy ukształtowany w kulturze ludowej, przejęty jako dziedzictwo do kultury ogólnej i utrwalony w potocznej odmianie polszczyzny ogólnej, to również obiekt moich zainteresowań naukowych. Opublikowałam na ten temat kilka artykułów (Młynarczyk 2015a, 2015b, 2016a, 2016b) oraz monografię zatytułowaną *BIEDA jako polski koncept językowo-kulturowy* (Młynarczyk 2021), w której

¹ Poprzez nawiązanie do znanej definicji JOS autorstwa Renaty Grzegorzycykowej: „struktura pojęciowa utrwalona (zakrzepła) w systemie danego języka” pragnę już na wstępie wskazać lingwistyczno-kulturową perspektywę przyjętą w niniejszym opracowaniu.

wykorzystując założenia etnolingwistyki lubelskiej i przyjmując perspektywę panchroniczną, odtworzyłam składniki językowego obrazu świata rozumianego za Jerzym Bartmińskim jako:

zawartą w języku, różnie zwerbalizowaną interpretacją rzeczywistości dającą się ująć w postaci zespołów sądów o świecie. Mogą to być sądy „utrwalone”, czyli mające oparcie w samej materii języka, a więc w gramatyce, słownictwie, w kliszowanych tekstach (np. przysłowia), ale także sądy presuponowane, tj. implikowane przez formy językowe, utrwalone na poziomie społecznej wiedzy, przekonań, mitów i rytuałów (Bartmiński 2009: 12)².

W rekonstruowanym we wspomnianej monografii językowym obrazie biedy najliczniejszą warstwę stanowią składniki dotyczące aspektów materialnych: niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb człowieka: głodu (*nie mieć co do ust / do gęby włożyć*, SFzP³; *przymierać głodem*, SIP; *gryźć kamienie*, SFzP), posiadania odpowiedniej odzieży (*nie mieć koszuli na grzbiecie*, SWB; *zostać w jednej koszuli / portkach / gaciach*, WSJP PAN; *świecić gołymi / bosymi / nagimi piętami*, SFzP), miejsca schronienia, domu (*nie mieć dachu nad głową*, NKP I 401; *nie mieć własnego kąta*, SWB; *cudze kąty wycierać / pocierać*, WSFJP), a także środków koniecznych do ich zaspokojenia (*Kto nie ma pieniędzy, nacierpi się nędzy*, NKP II 584; *nie mieć na kawałek chleba*, SWB; *brak środków do życia*, SWB; *nie mieć ani na sól*, NKP II 456). Składniki te odpowiadają najbardziej rozpowszechnionemu rozumieniu pojęcia biedy, wyrażanemu na poziomie leksykalnym w definicjach podstawowych znaczeń rzeczownika *bieda* w słownikach ogólnych języka polskiego: ‘ubóstwo, niedostatek, brak środków do życia’ (SJPD), ‘brak wystarczających środków materialnych’ (SJP PWN), ‘brak lub niedostateczna ilość pieniędzy i innych dóbr niezbędnych do zaspokojenia potrzeb’ (WSJP PAN).

Choć istotą biedy jest zła sytuacja materialna, to jej skutki są odczuwalne w innych sferach życia. Ruth Lister, autorka monografii *Bieda* (Lister 2007), chcąc ukazać wielorakie aspekty trudnego położenia materialnego, przedstawiła je graficznie w postaci tzw. koła biedy ilustrującego w schematyczny sposób złożoność problemu ubóstwa, a także równorzędność i współzależność różnych czynników. Środek koła to materialny rdzeń definiowany przez autorkę jako „niedający się zaakceptować niedostatek”, czyli deprivacja w najbardziej podstawowych sferach życia, brzeg koła

² Takie rozumienie JOS przyjmują również w niniejszym artykule.

³ Materiał frazematyczny cytowany w niniejszym artykule został zebrany na podstawie słowników frazeo- i paremiograficznych (NKP, SFJP, SIP, SFzP, SWB, USJP, WSFJP) oraz słowników ogólnych polszczyzny (ISJP, PSWP, SJP PAN, SJPD, USJP, WSJP PAN). Przy poszczególnych jednostkach wskazuję jedną lokalizację (nawet jeśli była ona poświadczona w kilku zbiorach), by nie zwiększać objętości artykułu. Wybieram lokalizacje najbardziej współczesne. W nawiasie podaję skrót słownika, a przy publikacjach wielotomowych – cyfrę rzymską oznaczającą tom i cyfrę arabską wskazującą stronę. Rozwiązania skrótów znajdują się na końcu artykułu. W przypadku cytowania dokumentacji tekstowej ze słowników bądź z NKJP podaję opis bibliograficzny i skróty za tymi słownikami.

przedstawia natomiast „relacyjno-symboliczne aspekty biedy”, czyli to, czego ludzie żyjący w niedostatku doświadczają w relacjach społecznych. Autorka zalicza tu: brak szacunku, upokorzenie, wstyd i napiętnowanie, zamach na godność i poczucie własnej wartości, traktowanie w kategoriach Innego, odmowa praw człowieka – osłabienie obywatelstwa, brak głosu, bezsilność (Lister 2007: 21). Ruth Lister stwierdza przy tym, iż „dla wielu osób to właśnie brak szacunku oraz utrata godności wynikające z «bycia pogardzanym przez współobywateli» mogą uczynić biedę tak trudną do zniesienia” (Lister 2007: 125–126). W kolejnych rozdziałach monografii angielska badaczka podaje przykłady sytuacji, w których ujawniają się relacyjno-symboliczne aspekty ubóstwa, m.in. cytuje wypowiedź przedstawicielki rodziców o niskich dochodach dla Parlamentarnej Grupy ds. Biedy: „Najgorszą rzeczą, jeśli chodzi o życie w biedzie, jest to, jak pozwala ona cię traktować – tak jakbyś się nie liczył” (Lister 2007: 124)⁴.

Do badań Ruth Lister odwołuje się również Maciej Kostecki w artykule poświęconym obrazowi ubóstwa w dyskursie prasowym (Kostecki 2019)⁵. Za ważną kwestię związaną z symboliczno-relacyjnym aspektem ubóstwa Kostecki uznaje sposób przedstawienia źródeł biedy, mówienie o biedzie zawinionej lub niezawinionej („sytuacyjno-strukturalnej”), co ma duży wpływ na wizerunek osoby biednej oraz na to, „jak osoba ta jest postrzegana przez resztę społeczeństwa, zwłaszcza przez aparat państwowy i pracowników socjalnych” (Kostecki 2019: 105). Kostecki, analizując artykuły opublikowane w „Gazecie Wyborczej” w 2018 r., pokazuje różne ujęcia tematyki biedy. W podsumowaniu pisze zaś:

Wnioskiem płynącym z analizy zebranego materiału mającym dobitnie negatywną wymowę jest brak głosu osób doświadczających biedę w dyskursie „Gazety Wyborczej”. W jednoznacznie eksperckim wymiarze publicystyki nie słychać głosu samych zainteresowanych [...]. Można mówić o sepizacji samych biednych, którzy zmarginalizowani w społeczeństwie, są również zmarginalizowani na łamach pisma, a ich głos pozostaje niesłyszalny [...]. Choć samo zjawisko jest w dość wybiórczy sposób, ale jednak zaprezentowane i opisane (najczęściej w alarmujący sposób, solidaryzując się z dotkniętymi niedostatkiem ludźmi), to jednak zdecydowanie brak osób bezpośrednio uwikłanych w to zjawisko, mogących z pierwszej ręki zrelacjonować i spróbować wyjaśnić najistotniejsze problemy, z którymi muszą się zmagać (Kostecki 2019: 113–114)⁶.

⁴ Niematerialne aspekty są uwzględniane również w badaniach rozmiarów biedy, w których bierze się pod uwagę zarówno wysokość dochodów, jak i poziom życia (Szarfenberg 2012).

⁵ Kostecki stwierdza przy tym, że „Badania nad relacyjno-symbolicznymi aspektami biedy [...] nie należą do głównego nurtu socjologii czy politologii. Charakteryzują się wycinkowością i brakuje pogłębionych analiz tej problematyki badawczej. W przeważającej mierze można oddać się lekturze pojedynczych artykułów dotyczących wybranego i – co oczywiste – wąskiego zakresu tematycznego i czasowego” (Kostecki 2019: 104)

⁶ Jak podaje Kostecki, pojęcie sepizacji zostało wprowadzone do polskiego języka akademickiego przez Kingę Dunin, powstało od skrótu SEP: *someone else's problem* (problem kogoś innego). Oznacza proces unieważniania jakiejś kwestii poprzez trywializowanie jej znaczenia lub milczenie na ten temat i udawanie, że dany problem nie istnieje (Kostecki 2019: 104).

Pokazane przez Kosteckiego sposoby ujęcia tematyki biedy w prasie potwierdzają złożoność tego zjawiska i rolę aspektów niematerialnych w społecznym postrzeganiu osób dotkniętych doświadczeniem ubóstwa.

W niniejszym artykule moim zamiarem jest ustalenie, jakie relacyjno-symboliczne aspekty biedy zyskały odzwierciedlenie w spetryfikowanych w różnym stopniu połączeniach słownych, które niezależnie od cech strukturalnych i semantycznych cechują się „odtworzalnością [...] w danej sytuacji komunikacyjnej i dla nazwania danej wiązki znaczeń”, czyli we frazemach w rozumieniu Wojciecha Chlebdy (Chlebda 1993: 328)⁷, a także w przenośnych znaczeniach niektórych wyrazów. Moja uwaga skupiona jest na polszczyźnie ogólnej, ale cytuję także niektóre frazemy w postaci gwarowej, by pokazać szersze utrwalenie danego składnika JOS. W oglądzie materiału⁸ przyjmuję perspektywę panchroniczną⁹, która pozwala uchwycić pewną regularność w konceptualizacji sądów, ukazać względnie stałe sposoby postrzegania i interpretacji rzeczywistości, a także wskazać szczególnie mocno utrwalone składniki JOS. Poniżej przedstawię takie właśnie szczególnie zakrzepte w polskiej frazematyce składniki obrazu relacji międzyludzkich związanych z trudnym położeniem materialnym.

Brak szacunku, lekceważenie ubogich

Wyrazistym składnikiem JOS jest brak szacunku wobec osoby biednej¹⁰: *Jak kto ubogi, to go pod nogi* (PSWP XVIII 442); *Biodykomy każdy potyrkuje* (NKP I 102); *Godność przy ubóstwie nie ma poważania* (NKP I 691).

Inni ludzie nie liczą się ze zdaniem biednego: *Ubogiego zdanie: nie zważa nikt na nie* (PSWP XLIII 442); *Ubogi złe ma u ludzi rozumienie* (PSWP XLIII 442), łatwo natomiast wydają mu polecenia: *Ubogiemu każdy rozkazuje* (PSWP XLIII 442), a nawet

⁷ W. Chlebda zaproponował także inny termin – *reprodukt* (Chlebda 2010), jednak ostatecznie w literaturze przedmiotu ustabilizował się *frazem* w zdefiniowanym przez opolskiego badacza znaczeniu. W dalszej części artykułu posługuję się tym terminem (także jego derywatami: *frazematyka* jako ‘zbiór frazemów’ i *frazematyczny* ‘odnoszący się do frazemów’), a dla celów stylistycznych stosuję również inne terminy ogólne – *jednostka wielowyrazowa*, *utrwalone połączenie wyrazowe* – lub w odniesieniu do poszczególnych typów – *przystowie* (też: *paremia*), *frazeologizm*, *wyrażenie* czy *zwrot*.

⁸ W zasadniczej części omawiany zbiór frazemów jest zbieżny z materiałem będącym podstawą monografii o biedzie (Młynarczyk 2021), ale w niniejszym artykule pod uwagę wzięto wyłącznie jednostki, które są nośnikami treści związanymi z tematem sygnalizowanym w tytule.

⁹ Najtrafniej istotę perspektywy panchronicznej ujął Przemysław Łozowski: „Panchronia to myślenie o języku w kategoriach poznawczych, relatywnych i podmiotowych projekcji językowych. To, co w języku jest panchroniczne, bierze się stąd, że język występuje jako poznawczy instrument kategorizacyjny. Innymi słowy, panchronia to diachronia plus poznanie, zmiana językowa osadzona w kontekście ewolucji ludzkiego rozumienia, wiecznie nieostre kategorie jako wypadkowa napięć poznawczych” (Łozowski 1999: 40).

¹⁰ Brak szacunku wobec ubogich wpływał także na etykietę językową. M. Rak podaje przykład rozmowy, z której wynika, że do osób biednych nie stosowano formy *pluralis maiestaticus* (Rak 2015: 247).

zadają krzywdę: *Łatwo o przyczynę, kto chce bić chudzinę* (NKP II 1113). Paremie utrwaliły także lekceważenie, jakie odczuwają osoby ubogie ze strony otoczenia, również najbliższego – członków rodziny: *Ubogiego i swoi nie znają* (PSWP XLIII 442); *Nie widzi brat brata, kiedy na nim zła szata* (NKP I 195); *Rodzony rodzzonego nie lubi, kiedy się ubogo ma* (NKP III 64); *Ubogi mało ma przyjaciół* (NKP III 561); *Biednemu drzwi się twardo wszędzie otwierają* (NKP I 102). Metafora drzwi otwieranych „twardo” może ilustrować niechęć do przyjmowania w domu osób ubogich lub trudności w załatwianiu przez nich spraw w miejscach publicznych, np. w urzędach. Relacje społeczne zależne od materialnego położenia człowieka wyrażają dobitnie jednostki: *Kto możniejszy, ten lepszy* (NKP II 530); *Wiele kto ma, tyle też waży u ludzi* (NKP II 458). W świetle jednego z przysłów osoba uboga ma mniejsze szanse niż osoba zachowująca się nieetycznie: *Człowiek z suknią wytartą daleko nie zajdzie, a człowiek z wytartym czołem prawie wszędzie* (NKP I 380).

Konotacje związane z lekceważeniem osób biednych są obecne również w známym współcześnie wyrażeniu *ubogi krewny*, nacechowanym pejoratywnie, defininowanym w WSJP PAN jako ‘osoba lub rzecz traktowana przez kogoś z politowaniem i mająca z tym kimś / czymś coś wspólnego’. Cytaty z NKJP i ISJP wyraźnie egzemplifikują takie znaczenie i związane z nim konotacje:

zachowywał się tak, jakbyśmy robili mu łaskę. Jak jakiś ubogi krewny (NKJP: A. Stasiuk, *Biały kruk*, Warszawa 1995); Czasy, kiedy Polska była traktowana jak ubogi krewny, już minęły (NKJP: „Dziennik Zachodni” 2002); Wszystko zależy od tego, na ile uda mi się pozyskać łaskę innych. Czuję się zawsze jak ubogi krewny na eleganckim przyjęciu. Mimo iż staram się być bardzo miły, cały czas żyję w obawie, że mnie wyproszą (ISJP).

W kilku przysłowiach utrwalone zostało przekonanie o niechęci otoczenia wobec ubogich, co powoduje ich społeczną izolację, widoczną zwłaszcza wtedy, gdy sytuacja materialna człowieka znacznie się pogorszy: *Przyjaciół się zmieni, gdy pusto w kieszeni* (NKP II 1118); *Gdy bięda tłoczy, przyjaciel odskoczy* (NKP I 98); *Kiedy bieda w dom zawita, o człowieka nikt nie pyta* (NKP I 99); *Wszędzie krewni, przyjaciele, kiedy worek jako cielę, a jak worek jako szmata, nie ma siostry ani brata* (NKP II 1118).

W świetle frazemów ludzie ubodzy są lekceważeni także po śmierci: *Na pogrzeb bogatego więc co żywo idzie, na ubogiego ledwie jeden, drugi przyjdzie* (NKP I 128); *Kiedy umiera ubogi, nikt nie wnidzie w jego progi* (NKP III 559); *Umarł ubogi, szkoda mój drogi ‘człowieka ubogiego nikt nie wspomina po śmierci’* (PSWP XLIII 442).

W omawianym zbiorze znalazły się także jednostki będące świadectwem przesmiewczego sposobu mówienia o osobach biednych – w sposób ironiczny, zazwyczaj z użyciem wyrazu *bogaty* w kontekście zaprzeczającym jego znaczeniu: *Będzie on wtedy bogatym, kiedy pies rogatym* (NKP I 124); *Bogaty jak żaba w pierze* (NKP I 125); *Bogaty jak patyk w lesie* (NKP I 125); *Bogaty, ma coś ze dwadzieścia cztery gatunki w sukmanie ‘ma połataną odzież’* (NKP I 126). Ironiczny charakter mają także powiedzenia: *Taki gazda* (‘bogaty gospodarz’) *jak sroka na kółku* (‘kołek w płocie’) (NKP I 606), *ma gościniec przez wieś; ma numer na wierzbie* (NKP II 457) ‘o osobie bezdomnej’.

Niesprawiedliwość wobec ubogich

Obszarem życia, w którym wedle ludowego przekonania gorzej traktuje się biednych, jest prawo. Nierówne traktowanie, zależne od statusu materialnego, wyrażają przysłowia: *Prawo bogatego bywa z krzywdą ubogiego* (NKP I 128); *Nędznego wieszają, bogatego wolno puszczają* (NKP II 585); *Prawa są jako owo pajęczyna: pan się przebiję, uwięźnię chudzina* (NKP II 1076). O silnym utrwaleniu takiego przekonania świadczy fakt, że ostatnie z cytowanych przysłów zostało szczególnie licznie – jak wskazuje materiał zgromadzony w NKP (II 1077) – poświadczony w tekstach, w różnych wariantach, m.in. *Ustawy jako pajęczyna: mucha ulgnie, bąk je przebiję; Ustawy jak pajęczyna: bąk się przebiję, a na muchę wina*¹¹.

W świetle przysłów niesprawiedliwość dotyka ubogich także przy podziale dóbr materialnych: *Ubogiemu wszędy piskorz* (NKP III 563)¹²; *Chudobie wszędy piskorze* (NKP I 294); *Dobre panom lwowskie ryby, chudakom z kapustą grzyby* (NKP II 324)¹³.

Gorsza jakość obiektów rzeczywistości przeznaczonych dla ubogich

W społecznym przekonaniu odzwierciedlonym w przysłowiach osoba uboga kieruje się minimalizmem życiowym wynikającym z konieczności dostosowania swoich potrzeb do ograniczonych możliwości i korzystania z przedmiotów gorszej jakości: *Pan jako chce, a chudzina jako może* (NKP II 794); *Bogatego pokuta, ubogiego biesiada* (NKP I 125); *Bogatego pokuta, ubogiego łąźnia* (NKP I 125), *Bogatego post, ubogiego ucztą* (NKP I 125); *Ubogi tego nie ma, o czym bogaty nie wie* (NKP III 561), *Ubogi łąćno się pożywi, leda gdzie się przytuli* (NKP III 561); *Ubogi nie przebiera* (NKP III 561).

Takie obserwacje legły u podstaw negatywnych skojarzeń, które odnoszą się do obiektów rzeczywistości postrzeganych jako gorsze jakościowo, mniej wartościowe, a są określane wyrażeniem *dla ubogich*. W WSJP PAN oznaczono je kwalifikatorem *po-gardliwy* i objaśniono następująco: 'charakteryzujący się niską wartością lub jakością, niespełniający wymagań stawianych przywołanemu pierwowzorowi'. Egzemplifikacje

¹¹ Według Krzyżanowskiego powiedzenie to ma antyczny rodowód, jego prazródłem jest „apoftegamt grecki spotykany u różnych pisarzy, m.in. u Plutarcha, którzy podawali omawiany aforyzm jako powiedzenie Solona, Zaleukosa czy wreszcie tajemniczego mędrca scytyjskiego Anacharsisa. Jego to właśnie spopularyzował Valerius Maximus w swoim głośnym zbiorze anegdot”. Odpowiedni fragment w tłumaczeniu brzmi: „Tak pomysłowo Anacharsis prawa przyrównywał do sieci pajęczych. Albowiem jak one chwytają stworzenia słabsze, silniejsze zaś przepuszczają, tak w tych więźną mali i biedni, bogaci zaś i możni nie dają się schwytać” (MG I 452).

¹² Źródłem tych powiedzeń według Juliana Krzyżanowskiego (MG I 421–423) jest staropolska anegdota: *Książd do klechy: Alboż tak: tobie piskorz, a mnie węgorz. Albo tak: mnie węgorz, a tobie piskorz*. Prawdopodobnie pod jej wpływem wyraz *piskorz* prymarnie oznaczający gatunek ryby zyskał metaforyczne znaczenie 'nic, figa, krzywda' (SW IV 208), którego egzemplifikacją są cytaty: *Po śmierci rodziców starsze dzieci lepiej się mają, młodszym zawsze piskorz; Dwaj albo trzej z publicznych funduszów chudoby swojej poprawili; a wszystkiej ojczyźnie piskorz* (SL IV 131).

¹³ W NKP (II 324) objaśniono: *Lwów i okolice posiadały liczne gospodarstwa rybne i zaopatrywały w ryby południową Polskę*.

tekstowe poświadczają różnorodne sfery odniesień tego wyrażenia, m.in.: *Daj spokój, mała, z tą psychologią dla ubogich* (NKJP: D. Bieńkowski, *Nic*, 2005); *Spojrzał na mnie i aż zamrugął powiekami. – Coś ty z siebie zrobiła? Operetkowa diwa dla ubogich! Już to zmywaj!* (NKJP: E. Nowacka, *Może tak, może nie*, 1976); *Nie lubię Moravii. Taki Maupasant dla ubogich* (NKJP: A. Kuśniewicz: *Trzecie królestwo*, „Miesięcznik Literacki” 1970).

Brak możliwości awansu społecznego i wyzwolenia się z kręgu biedy

W świetle frazemów status materialny człowieka ogranicza również jego możliwości awansu społecznego. Przekonanie, że osoby, które urodziły się w ubogim środowisku, z trudem zmieniają swoje położenie i status społeczny, jest ilustrowane metaforami opartymi na opozycji *góra – dół*: *Jak się biedny pod ławą narodzi, ciężko mu się na ławę wydostać* (NKP III 62); *Co nisko zrodzone, zawsze spadnie nisko* (NKP III 62); *Trudno chudemu pachołku skrzydeł podnieść do góry* (NKP I 296). Społeczny determinizm wyrażają także frazemy z połączeniem wyrazowym *dziadowskie papiery / księgi: mieć dziadowskie papiery* ‘pochodzić z ubogiej rodziny, z dziadów’ (zasłyszane) i *Kto w dziadowskie księgi zapisany, już się nie wypisze* (NKP I 524).

Niektóre przysłowia utrwaliły również przekonanie o wpływie sytuacji materialnej na los kobiet, które w dawnych realiach nie mogły liczyć na zamążpójście bez odpowiedniego posagu: *Jak nie ma pieniędzy i barwistych kiecek, to z pewnością do grobu zanieś wianeczek* (PSWP XXVIII 280); *Chuda fara¹⁴ – panna stara* (NKP I 561). Negatywny osąd dotyczył także małżeństw zawieranych przez ludzi ubogich, co przyczyniało się w ludowym widzeniu świata do zwielokrotnienia biedy. Takie przekonanie zostało utrwalone w ironicznych powiedzeniach: *Pobrała się bieda z nędzą* (NKP I 101); *Ożenił się biedak z biedą* (NKP III 944), poświadczonych w różnych wariantach wskazujących na skutki zakładania rodziny przez osoby ubogie: *Nędza nędzę pojęła, spodziewaj się trzeciej*; *Bieda z biedą jak się ożeni, to się urodzi nędza*; *Ożeni się bieda z nędzą, do śmierci się nie wypędzą*; *Ożenił się głód z nędzą i wydali płacz*.

Kojarzenie biedy z nieetycznym i prostackim zachowaniem

Rodzina biedna kojarzona była ze środowiskiem sprzyjającym postępkom patologicznym: *Kiedy goły z bosą się ożeni, to dzieci będą złodzieje* (NKP III 942). Łączenie biedy z negatywnie ocenianymi zachowaniami jest widoczne również we wtórnych znaczeniach niektórych wyrazów, np. *nędznik* ‘człowiek pozbawiony zasad moralnych i sąsługujący w związku z tym na potępienie’ (WSJP PAN) i *hołota* ‘ogół osób zachowujących się prostacko i wulgarnie lub w sposób nieakceptowalny dla innych’ (WSJP PAN). Danuta Buttler, omawiając znaczenia tych wyrazów, podkreśla, że podobne zmiany są widoczne również w innych językach:

¹⁴ Wyrażenie *chuda fara*, w którym rzeczownik *fara* oznacza ‘kościół parafialny’, reje-struje SJPD z objaśnieniem ‘bieda, niedostatek’. Zamieszczone w dokumentacji cytaty wskazują, że frazem ten odnosi się nie tylko do kościelnych realiów: *Panie zbierają składki Ale u mnie chuda fara* (Zap. G. Malicz 354; SJPD). *Tęgi chłopiec z tego Michasia i gdyby nie to, że żyć trzeba, a u mnie zawsze chuda fara, nie byłbym nigdy pomagał tym faryzeuszom* (Lubow, *Sqd*, 122; SJPD).

Zjawiskiem niejako uniwersalnym, powtarzającym się w wielu językach europejskich, jest łatwość przejścia od znaczenia 'bieda, niedostatek' do treści 'podłość, nikiemność'; 'nędzarz' – i 'przestępca, nikiemnik' (por. fr. *chétif* z łac. *captivus* 'jeniec'; niem. *Elend* 'bieda' i *ein elender Dichter* 'nędzny, nieudolny poeta'; czeskie *bidak* 'nikiemnik' itp.) (Buttler 1978: 156).

Wyższość wartości etycznych nad materialnymi

Pewnego rodzaju przeciwwagą dla omówionych wyżej konotacji są jednostki wielowyzrazowe, w których podkreślana jest przewaga wartości duchowych i moralnych nad dobrami materialnymi: *Ubóstwo szlachectwa nie traci* (PSWP XLIII 446); *Ubóstwo / chudoba cnoty nie traci* (NKP III 564); *Ubogi sławy nie traci* (PSWP XLIII 442); *Lepsze imię dobre niżli bogactwa hojne* (NKP I 797). Przekonanie o etycznej wyższości ubóstwa nad bogactwem utrwała także przysłowie *Lepsza cnota w błocie niż niecnota w złocie* (NKP I 333), którego liczne warianty, synonimy oraz tekstowe użycia zarejestrowano w NKP: *Milsza mi z cnotą chudoba niżli z niecnotą ozdoba*; *Milsza cnota uboga nad bogatą niecnotę*; *Lepsza kapota przy cnocie niżeli podłość przy złocie*; *Lepiej z cnotą bez bogactw niż z bogactwami bez cnoty*.

Mimo silnie utrwalonego przekonania o przewadze wartości moralnych nad materialnymi istniał też sąd przeciwny, uznający, że nic nie jest w stanie zrównoważyć biedy: *Co po honorze, kiedy pustki w worze / komorze* (NKP I 787); *Co po chlubie, kiedy bięda skubie* (NKP I 260).

Ukrywanie biedy

Traktowanie osób biednych w sposób lekceważący powoduje, że starają się one ukryć swoje ubóstwo i stwarzać pozory dobrobytu: *bogata nędza*; *złocona, strojna nędza* 'pozorne, dostatki, bogactwa' (SWil); *błyszcząca, złota nędza* 'nędza przysłonięta, zamaskowana pozorami dostatku' (SFJP). O zjawisku ukrywania biedy ze względu na możliwość narażenia się na lekceważenie piszą współcześnie osoby pomagające ubogim rodzinom:

Polska bieda nie zniknęła. Przyczaiła się tylko i wygląda inaczej. Stawką w grze „maskowanie biedy” jest to, aby dziecko biedaków nie usłyszało w szkole: „O, idzie ta dziadówka” (Porážka 2019).

Nazywanie osób biednych

Aspekty niematerialne, relacyjno-symboliczne odzwierciedlają się także w sposobie nazywania osób ubogich. Rzeczowniki takie jak *biedak*, *biedaczka*, *nędzarz*, *nędzarka*, *mizerak*, *chudziak* są świadectwem jednowymiarowego postrzegania człowieka przez pryzmat jego stanu posiadania i dodatkowo – niskiego statusu społecznego. Jest to szczególnie widoczne w leksemach *chudopachotek* 'biedny szlachcic, który musiał wysługiwać się innym albo zgoła osoba niższego stanu' (DSS), czy *dziad*, którego przenośne znaczenie zdefiniowano w USJP *lekceważąco albo pogardliwie* 'o ludziach

biednych, niepoważanych, nieliczących się towarzysko'. Na lekceważenie ze strony otoczenia wskazują konteksty, np.

Więc skoro nie umiem sama dla siebie zarobić dużych pieniędzy, jak mogę doradzać to innym?! Nie bójmy się tych słów – wyglądałam jak dziad i byłam traktowana jak na dziada przystało (NKJP: „Gazeta Ubezpieczeniowa” 2003).

Negatywne nacechowanie jest również charakterystyczne dla leksemów prymarnie oznaczających złą sytuację materialną, w których wykształciło się wtórnie znaczenie osobowe, kolektywne lub jednostkowe: *bieda*, *biedota*, *dziadostwo*, *nędzą*, dawniej też *chudoba*, *golizna*, *mizerota*, *nędzarstwo*, *ubóstwo*, a także *gołota* ‘ludzie biedni, gmin, hołota; człowiek biedny, z gminu’ (SJPD).

Lekceważący, wręcz pogardliwy stosunek do ludzi ubogich oraz ich przedmiotowe traktowanie przejawiają się w szerszych kontekstach użycia wymienionych wyrazów, np.

Rzeczywiście, to byli wszystko Żydzi... kobiety, starcy i dzieci, taka nędza żydowska (NKJP: J. Andrzejewski, *Noc i inne opowiadania*, Warszawa 2001); Bieda mieszka przede wszystkim wokół PGR-ów, które zatrudniają teraz mniej ludzi, chociaż prawie wszystkie, z wyjątkiem dwóch, udało się uratować i przekazać w czyjeś ręce (NKJP: „Gazeta Wyborcza” 1994); Bogate nie przychodzą do Ligi. Nie umie powiedzieć, czemu tak jest. Sama bieda przychodzi (NKJP: „Polityka” 1980); Teraz pod Giewont przyjeżdża biedota, a bogaci odpoczywają w Alpach (NKJP: „Dziennik Polski” 1998).

W tekstach współczesnej polszczyzny udokumentowano również osobowe znaczenie kolektywne wyrażenia *bida* z *nędzą*, np. „Na Mauritius nie wpuszczają czarterowych samolotów. Bida z nędzą niech sobie lata na Majorkę” (SJP PWN).

Współcześnie, zwłaszcza w debacie publicznej, unika się wyrazów nacechowanych ekspresywnie i obrosłych dodatkowymi konotacjami w stosunku do osób żyjących w niedostatku. Neutralnymi leksemami nazywającymi człowieka cierpiącego niedostatek materialny są w polszczyźnie (dawniej i współczesnej) substancywizowane przymiotniki *biedny* i *ubogi* (rzadziej: *nędzny*, *chudy*, *goły*, *niezamożny*), używane często w liczbie mnogiej, np. *pomoc biednym*, *przysłupek dla ubogich*, a w liczbie pojedynczej także generycznie, bez jednostkowego odniesienia, m.in. w aforyzmach i przysłowiach, np. *Biednemu zawsze wiatr w oczy*; *Ubogiemu każdy rozkazuje*. Innym sposobem unikania nacechowanych określeń jest używanie struktur peryfrastycznych: *osoby dotknięte biedą / ubóstwem*; *osoby doświadczające biedy / ubóstwa*, co jest charakterystyczne dla współczesnego oficjalnego dyskursu o biedzie, por.

Europejskie Spotkanie Osób Dotkniętych Ubóstwem (EAPN); Nie oznacza to, że osoby dotknięte ubóstwem są mniej racjonalne czy mniej odpowiedzialne (Wincewicz-Price 2020); Odsetek osób dotkniętych różnymi rodzajami ubóstwa w Polsce (Wincewicz-Price 2020); Najwyższe odsetki osób doświadczających ubóstwa lub wykluczenia społecznego odnotowywano wśród osób żyjących w rodzinach niepełnych, składających się z samotnej osoby dorosłej z dziećmi na utrzymaniu (Raport GUS).

Podsumowanie

W polskich zasobach frazeologicznych i paremiologicznych utrwalone zostały nie tylko materialne oblicza biedy, lecz także aspekty relacyjno-symboliczne: brak szacunku, lekceważenie i pogarda odczuwane przez ubogich ze strony osób lepiej sytuowanych – w tym rodziny i przyjaciół, niesprawiedliwe traktowanie wobec prawa i przy podziale dóbr, ograniczony dostęp do awansu społecznego dla osób pochodzących z ubogich rodzin, kojarzenie ludzi biednych z zachowaniami nieetycznymi i prostackimi. Z tych powodów osoby dotknięte biedą starają się ukryć swoje położenie.

Trzeba jednak zastrzec, że w przysłowiaich mających ludową proveniencję została utrwalona perspektywa osób doznających niedostatku, które zazwyczaj boleśnie doświadczają rozmaitych skutków swego położenia i przeciwstawiały je położeniu osób lepiej sytuowanych. Istotną kwestią jest także aktualność omawianych składników JOS. Warto w tym miejscu przywołać słowa Bartmińskiego:

Frazeologizmy i przysłowia, których przydatność w badaniach JOS jest niekwestionowana, odbijają raczej doświadczenia minionej przeszłości, zawierają pewne charakterystyki „zakrzepłe” (by użyć formuły R. Grzegorzczkowej), nie zaś aktualnie dominujące (Bartmiński 2001: 35).

Stwierdzenie to, jak najbardziej słuszne również w stosunku do analizowanego materiału, można odnieść przede wszystkim do obrazowości frazemów i sposobu formułowania sądów. Utrwalone w nich przekonania są natomiast w większej części aktualne. Badania JOS w perspektywie panchronicznej pozwalają uchwycić trwałość i ponadczasowość pewnych sądów, które obecnie mogą być inaczej wyrażane. I tak we współczesnej publicystyce i w opracowaniach naukowych zjawisko ograniczonych możliwości rozwoju i awansu społecznego osób z ubogich rodzin nazywa się *dziedziczeniem biedy*, a brak dostępu do niektórych dóbr – *wykluczeniem społecznym*¹⁵, które generuje *wykluczenie ekonomiczne*, *wykluczenie edukacyjne*, *wykluczenie mieszkaniowe*, *wykluczenie cyfrowe*¹⁶, ukrywanie niedostatku materialnego zaś to *maskowanie biedy*.

Trwałe jest kojarzenie ubóstwa z rzeczami gorszej jakości, małowartościowymi, co przejawia się w określaniu ich wyrażeniem *dla ubogich*, a także lekceważenie osób i całych społeczności stereotypowo postrzeganych jak *ubodzy krewni*.

Zmiany w sposobie mówienia o osobach ubogich poprzez unikanie leksemów obrosłych negatywnymi konotacjami są językowym świadectwem przeobrażeń

¹⁵ Por. m.in. tytuły opracowań: *Ubóstwo i wykluczenie społeczne. Perspektywa badawcza* (Szarfenberg i in. 2010), *Od ubóstwa do wykluczenia społecznego: badania, koncepcja, wyniki, propozycje. Polska, Europa i Świat* (Golinowska, 2008); *Ubóstwo i wykluczenie społeczne młodzieży* (Tarkowska 2007), *Dziedziczenie biedy wciąż groźne* (Cieślak-Wróblewska 2018); *Dziedziczenie biedy w Polsce i UE. Jak sytuacja materialna rodziców wpływa na zagrożenie ubóstwem ich dzieci?* (Forsal.pl).

¹⁶ Leksemom *wykluczony*, *wykluczenie* w polszczyźnie poświęciły odrębny artykuł Anna Piotrowicz i Małgorzata Witaszek-Samborska (2021).

w społecznym postrzeganiu ubóstwa i poszukiwaniu również w tej dziedzinie języka inkluzywnego¹⁷. Zmiany te widoczne są przede wszystkim w oficjalnym rejestrze języka. Obserwacja pod tym względem odmiany potocznej to odrębne zadanie badawcze wymagające szerszego opracowania.

Rozwiązanie skrótów

- DSS – A. Nagórko, M. Łaziński, H. Burkhardt, *Dystynktywny słownik języka polskiego*, Kraków 2004.
- EAPN – Europejska Sieć Przeciwdziałaniu Ubóstwu (European Anti-Poverty Network).
- ISJP – *Inny słownik języka polskiego*, red. M. Bańko, t. I–II, Warszawa 2000.
- NKP – *Nowa księga przysłów i wyrażen przysłowiowych polskich*, red. J. Krzyżanowski (t. I–III), S. Świrko (t. IV), Warszawa 1969–1978.
- PSWP – *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, red. H. Zgółkowa, t. I–L, Poznań 1994–2005.
- SFJP – S. Skorupka, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. I–II, wyd. V, Warszawa 1987.
- SFzP – A. Kłosińska, E. Sobol, A. Stankiewicz, *Wielki słownik frazeologiczny PWN z przysłowiami*, Warszawa 2005.
- SIP – L. Drabik, E. Sobol, A. Stankiewicz, *Słownik idiomów polskich PWN*, Warszawa 2006.
- SJPD – *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. I–XI, Warszawa 1958–1969.
- SJP PWN – *Słownik języka polskiego*, wersja online powstała na podstawie *Słownika 100 tysięcy potrzebnych słów*, red. J. Bralczyk, wyd. I, Warszawa 2005; aktualizacja wersji online: L. Drabik.
- SL – S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. I–VI, Warszawa 1807–1814.
- SW – J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, *Słownik języka polskiego*, t. I–VIII, Warszawa 1900–1927.
- SWB – *Słownik wyrazów bliskoznacznych*, red. D. Ludwiczak, A. Piskadłowa, E. Tarka-Huczek, wyd. poszerzone i zaktualizowane, Warszawa 1998.
- SWil – *Słownik języka polskiego*, red. A. Zdanowicz i in, Wilno 1861; online: www.eswil.ijp.pan.pl/ (dostęp: 25.01.2024).
- USJP – *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, t. I–IV, Warszawa 2003.
- WSFJP – P. Müldner-Nieckowski, *Wielki słownik frazeologiczny języka polskiego: wyrażenia, zwroty, frazy*, Warszawa 2004.
- WSFL – R. Lebda, *Wielki słownik frazeologiczny*, red. A. Latusek, Kraków 2008.
- WSJP PAN – *Wielki słownik języka polskiego PAN*, red. P. Żmigrodzki, Kraków 2007–.

Bibliografia

- Bartmiński J., 2009, *Językowe podstawy obrazu świata*, wyd. II, Lublin.
- Buttler D., 1978, *Rozwój semantyczny wyrazów polskich*, Warszawa.
- Chlebda W., 1993, *Frazematyka*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. II: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław, s. 327–334.

¹⁷ O założeniach języka inkluzywnego, włączającego zob. E. Kołodziejek, *Komunikacja inkluzywna. Odpowiedzialność za słowo* (Kołodziejek 2023).

- Chlebda W., 2010, *Na tropach reproductów. W poszukiwaniu wielowyrzutowych jednostek języka*, Opole.
- Golinowska S. (red.), 2008, *Od ubóstwa do wykluczenia społecznego: badania, koncepcja, wyniki, propozycje. Polska, Europa i Świat*, Warszawa.
- Gumowska I., 2014a, „Bieda aż piszczy”, czyli obraz świata w bajce ludowej o biedzie, [w:] *Slavica Iuvenum XV. Mezinárodní setkání mladých slavistů, Ostrava 1. a 2.4.2014*, red. I. Jelínek i in., Ostrava, s. 140–146.
- Gumowska I., 2014b, *Bieda w świadomości językowej mieszkańców Kożanówki na Lubelszczyźnie*, [w:] *Język w środowisku wiejskim*, t. II: *Gwara – społeczeństwo – kultura*, red. E. Rudnicka-Fira, M. Błasiak-Tytuła, Kraków, s. 273–282.
- Gumowska I., 2014c, *Językowy obraz biedy w „Łomżyńskich tekstach gwarowych”*, [w:] *Polszczyzna Mazowska i Podlasia*, t. XVIII, *Językowa przeszłość i współczesność Mazowska i Podlasia*, red. H. Sędziak, D. Czyż, Łomża, s. 173–184.
- Gumowska I., 2016a, *Bieda – wieloaspektowość konceptu w potocznych relacjach gwarowych w języku polskim*, „*Slavica*” XLV, s. 44–55.
- Gumowska I., 2016b, *Językowy obraz biedy w związkach frazeologicznych i paremiach o charakterze gwarowym*, [w:] *Słowiańska frazeologia gwarowa*, red. M. Rak, K. Sikora, Kraków, s. 267–277.
- Gumowska-Grochot I., 2018, *Zpracowani i biedni. Wybrane aspekty relacji praca – bieda w wypowiedziach mieszkańców wsi*, [w:] *Praca ludzka w perspektywie interdyscyplinarnej*, red. A. Bağlajewski, J. Bartmiński, M. Łaszkiwicz, S. Niebrzegowska-Bartmińska, Lublin, s. 293–308.
- Gumowska-Grochot I., 2020, *Polska bieda w perspektywie etymologicznej, historycznojęzykowej i dialektologicznej*, „*Etnolingwistyka*” 32, s. 51–65.
- Kostecki M., 2019, *Obraz ubóstwa w dyskursie prasowym*, „*Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica*” 23, s. 103–117.
- Lister R., 2007, *Bieda*, tłum. A. Stanaszek, Warszawa.
- Łozowski P., 1999, *Panchronia, czyli językoznawstwo bez synchronii*, [w:] *Przeszłość w językowym obrazie świata*, red. A. Pajdzińska, P. Krzyżanowski, Lublin, s. 25–50.
- Młynarczyk E., 2015a, *Polski obraz BIEDY utrwalony w języku i kulturze*, „*Etnolingwistyka*” 28, s. 147–165.
- Młynarczyk E., 2015b, *Sposoby wyrażania niedostatku materialnego w polskiej leksyce i frazeologii*, „*Journal of Slavic Languages*” 20, nr 2, s. 57–68.
- Młynarczyk E., 2016a, *Językowy obraz pożywienia ludności wiejskiej w sytuacjach niedostatku materialnego (na przykładzie wybranych frazemów)*, [w:] *Słowiańska frazeologia gwarowa*, red. M. Rak, K. Sikora, Kraków, s. 253–266.
- Młynarczyk E., 2016b, *Zwielokrotnienie zjawisk jako składnik językowego obrazu świata w polskich przysłowiach na temat biedy*, „*Studia Slavica*” 20, nr 1, s. 77–84.
- Młynarczyk E., 2018, *Bieda w potocznej komunikacji językowej Polaków*, [w:] „*Kultura Komunikacji Językowej*”, V: *Kultura komunikacji potocznej w językach słowiańskich*, red. A. Piotrowicz, M. Witaszek-Samborska, K. Skibski, Poznań, s. 221–230.
- Młynarczyk E., 2021, *BIEDA jako polski koncept językowo-kulturowy*, Kraków.
- Piotrowicz A., Witaszek-Samborska M., 2021, *Wykluczenie i wykluczony we współczesnej polszczyźnie*, [w:] *Język polski – między tradycją a współczesnością*, red. E. Horyń, E. Młynarczyk, P. Żmigrodzki, Kraków, s. 138–149.
- Rak M., 2015, *Kulturemy podhalańskie*, Kraków.

- Sikora E. 2019, „*Z piyknyj miski siy nie najys*” – czyli rola miłości w góralskim małżeństwie, „*Studia Filologiczne Uniwersytetu Jana Kochanowskiego*” XXXII, s. 189–204.
- Sikora E., 2020, *Frazeologia podhalańska w pamiętnikach i gawędach górali jako źródło rekonstrukcji językowego obrazu głodu*, [w:] *Słowiańska frazeologia gwarowa II*, red. M. Rak, V. Mokienko, Kraków, s. 199–207.
- Sikora E., 2021, *Między biedą a bogactwem na Podhalu – leksyka dotycząca warunków bytowych człowieka na podstawie tekstów gwarowych*, „*Studia Językoznawcze*” XX, s. 147–159.
- Sobolewska K., 2021, *Bieda i bogactwo w życiu dawnych Mazurów i Warmiaków*, [w:] *Polszczyzna jest zobowiązaniem, a dla niektórych pasją. Tom prac ofiarowanych prof. dr hab. Barbarze Falińskiej w 90. rocznicę urodzin*, red. J. Porayski-Pomsta, K. Sobolewska, Warszawa, s. 79–97.
- Szarfenberg R. i in., 2010, *Ubóstwo i wykluczenie społeczne. Perspektywa badawcza*, Warszawa.
- Tarkowska E. (red.), 2007, *Ubóstwo i wykluczenie społeczne młodzieży*, Warszawa 2007.

Źródła internetowe

- Blewąska J., Urazińska A., 2010, *Bieda się pogłębia. Tacy sami, a ściana między nami*, <https://wyborcza.pl/7,75968,8349260,bieda-sie-poglebia-tacy-sami-a-sciana-miedzy-nami.html> (dostęp: 18.03.2024).
- Cieślak-Wróblewska A., 2018, *Dziedziczenie biedy wciąż groźne*, <https://www.rp.pl/gospodarka/art1810861-dziedziczenie-biedy-wciaz-grozne> (dostęp: 18.03.2024).
- EAPN, *Jak mierzy się ubóstwo w Polsce*, <http://www.eapn.org.pl/o-ubostwie/jak-mierzy-sie-ubostwo-w-polsce/> (dostęp: 18.03.2024).
- Forsal.pl, *Dziedziczenie biedy w Polsce i UE. Jak sytuacja materialna rodziców wpływa na zagrożenie ubóstwem ich dzieci?*, <https://forsal.pl/praca/wynagrodzenia/artykuly/8305214,dziedziczenie-biedy-polska-sytuacja-materialna-rodzicow-i-dzieci-ubostwo.html> (dostęp: 18.03.2024).
- Kołodziejek E., 2023, *Komunikacja inkluzywna. Odpowiedzialność za słowo*, <https://etyka-jezyka.pl/komunikacja-inkluzywna-odpowiedzialnosc-za-slowo/> (dostęp: 18.03.2024).
- Porażka A., 2019, *Polska bieda nie zniknęła, przyczaiła się tylko i wygląda inaczej*, <https://kobieta.wp.pl/polska-bieda-nie-zniknela-przyczaila-sie-tylko-i-wyglada-inaczej-6427938873690241a> (dostęp: 2.03.2024).
- Raport GUS, <https://stat.gov.pl> (dostęp: 18.03.2024).
- Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. I–XI, Warszawa 1958–1969, <http://doroszewski.pwn.pl/> (dostęp: 19.03.2024).
- Słownik języka polskiego*, wersja online powstała na podstawie *Słownika 100 tysięcy potrzebnych słów*, red. J. Bralczyk, wyd. I, Warszawa 2005; aktualizacja wersji online: L. Drabik, <https://sjp.pwn.pl> (dostęp: 20.03.2024).
- Słownik języka polskiego*, red. A. Zdanowicz i in, Wilno 1861, <https://eswil.ijp.pan.pl/> (dostęp: 2.02.2024).
- Szarfenberg R., 2012, *Ubóstwo i wykluczenie społeczne w Polsce – pomiar, wyjaśnianie, strategie przeciwdziałania*, <http://rszarf.ips.uw.edu.pl/pdf/uiws2012a.pdf> (dostęp: 25.03.2024).

Wielki słownik języka polskiego PAN, red. P. Żmigrodzki, Kraków 2007–, <https://wsjp.pl> (dostęp: 19.03.2024).

Wincewicz-Price A., 2020, *Bieda to stan umysłu; Ubogi, czyli kto*, „Tygodnik Gospodarczy PIE”, nr 34, https://pie.net.pl/wp-content/uploads/2020/08/Tygodnik-Gospodarczy-PIE_34-2020.pdf (dostęp: 26.02.2024).

Non-material aspects of poverty reflected in Polish lexis and phraseology

Abstract

The paper is another contribution to research on the image of material deprivation, which is preserved in the Polish language. The material basis consists of fixed phrases relating to material deprivation seen from the panchronic perspective, which have been excerpted from phraseo- and paremiographic collections and dictionaries of the Polish language. The analysis of the material was carried out in the spirit of the Lublin school of cultural linguistics, and its purpose is the reconstruction of the elements that constitute the linguistic image of poverty in aspects which are non-material. The analysis of the collected material has demonstrated that in Polish phraseological and paremic resources, as well as in the semantic development of some words, an image of interpersonal relationships connected with poverty has been preserved: lack of respect, negligence and contempt, which are experienced by the poor in their relationships with the better-off ones, including family and friends; inappropriate treatment in legal terms, unfair allocation of goods, limited access to social promotion for people who come from impoverished families, or the need to hide one's own situation. This contemptuous treatment of the poor is also manifested in some ways of calling such people and the whole communities. The phenomena that the phrasemes refer to are described in contemporary journalism and scientific studies.